

No 78.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Wielka s. Bogumiła.
Niedz. Zmartw. Chr.
Pon. Wielkanocny.
Wt. św. Anzelma.
Śr. św. Sotera P. M.
Czw. św. Wojciecha B.
Piąt. św. Fidelisa Kap.

Wschód słońca: godz. 5 m. 00
Zachód słońca: godz. 7 m. 02
Dług. dnia: godz. 14 m. 02

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 18 kwietnia 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

GORSET „ADMIRABLE” najświeższa nowość w Paryżu, magazyn „AURELIA”, Warszawa, Chmielna 29, telefon 72-62. 300

ZADAJCIE **KONIAK SZUSTOWA** WSZĘDZIE



310-8

Nowa Kwiaciarnia

dawniej „JULIANÓW”

poleca wielki wybór kwiatów ciętych i doniczko-
wych. № telef. 543.

Piotrkowska 83. L. Kołaczkowski. 1905r

PATENTY NA WYNAZKI
MARKI I MODELE.
Inż. D. Fraenkel ŁÓDŹ
Piotrkowska 80.

Godziny przyjęć: od 12—2 po poł. i od 5—7 i pół wiecz.
w niedziele i święta od 11—1. po poł. 573—25—1.

Champagne
LOUIS ROEDERER
Reims.

Carte Blanche
Grand vin sec
Extra Dry 1900

Generalni przedstawiciele:
ENDLER i HORNY w Warszawie.
Zastępca na Łódź i okolice:
EDMUND BOGDAŃSKI
Dzielnia 30, telef 1126
619-6

Piękność nadaje twarzy
Usuwa pieg, plamy,
pryszcze, liszaje opa-
lonizną, udelikatnia
i nadaje aksamitną
miękkosć i białość
cerv.

Crem Psyche

Wynalazku aptekarza
ul. Średnia № 10. **A. Charemy.** Stółk 45 kop.
Żądać: Skład apteczny L. Spies, Piotrkowska 107, oraz
w aptekach i składach aptecznych. Wyrób i sprzedaż
dozwolone przez Urząd Lekarski za № 1511. 655

Numer dzisiejszy składa się z 24-ch
stronic. (Z dodatkiem ilustrowanym).

Z powodu uroczystości Świąt Wielkanoc-
nych, numer następny „Rozwoju” wyjdzie we wto-
rek o zwykłej porze.

ALLELUJA!

Nadchodzi dzień radosny, dzień wielkiego
święta dla całego chrześcijaństwa, dzień Zmar-
tychwstania Tego, co świat odrodził.

Dla nas ten dzień uroczysty, symbol ra-
doci, wesela i miłości bratniej, nie zabrzmi
w roku bieżącym wesołem „Alleluja! Alleluja!”

Przeżywamy chwile ciężkie, nad wyraz
smutne. Kraj w upadku, naród podzielony na
partye i partyjki, praca społeczeństwa utrudniona
i zahamowana. Bracia nasi w Prusach dzie-
lić się będą jajkiem święconym przynębieni,
z myślą, że może to już po raz ostatni poży-
wają je pod własnym dachem, na własnej zie-
mi, w szeregu pokoleń odziedziczonej po przed-
kach.

Wszystko to nie usposabia do wesela.

A przecież upadać na duchu nam nie wol-
no, nie wolno zwątpić w przyszłość narodu o
tysiącletnich dziejach i bogatej rodzimej kul-
turze.

Zwątpienie rodzi pesymizm, a pesymizm
to siła rozkładowa.

To też, dzieląc się z Wami Czytelnicy jaj-
kiem święconym, życzymy Wam serdecznie —
wytrwałości i męstwa.

Zjednoczeni przy jajku święconym, symbo-
lu odrodzenia, przy stole biesiadnym, symbolu
braterstwa i miłości, pokrzepmy naszego du-

cha wielką mocą miłości bratniej i siłą odpor-
ną na wszelkie ciosy.

Radować się nie mamy powodu, ale i do
rozpaczy nie nas nie upowaznia.

Rozpacz to oznaka słabości, a nam słabymi być nie wolno.

Redakcja.

Duma państwowa.

Posiedzenie czterdzieste ósme.

Petersburg, 16 kwietnia.

Posiedzenie dzisiejsze zaczęło o g. 8 min. 21
wieczorem. Prezyduje Chomiakow.

Odczytano spis spraw bieżących.

W loży ministrów zasiedli ministrowie komu-
nikacyi i oświaty.

Bez dyskusyi przyjęto referat komisji re-
dakcyjnej, dotyczący projektu przystąpienia do
budowy kolei amurskiej kosztem skarbu, poczem
przekazano ten projekt radzie ministrów.

Przyjęto w drugim czytaniu projekt prawa
o asygnowaniu ze skarbu państwa do rozporzą-
dzenia ministra oświaty kredytu 1,400 000 rb. na o-
gólne potrzeby nauczania początkowego i 5½ mi-
lionu rub. na potrzeby oświaty ludu w celu po-
wszechnego nauczania początkowego.

Uchwalono także następującą formułę, za-
proponowaną przez pałdźnikowców:

„Uznając za pilne rozpoczęcie w Rosyi spra-
wy wprowadzenia nauczania powszechnego przy
szerokim użyciu środków skarbu państwa i po-
mocy organów samorządu miejscowego, oraz przy-
stąpienie do opracowania przepisów zasadniczych
o nauczaniu ludu, wyrażając zarazem przekonanie,
że ministeryum oświaty nie zaniedba przed-
stawić projekty prawa w sprawach, mających
związek z wprowadzeniem w życie idei nauczania
powszechnego — Duma państwowa przechodzi do
porządku dziennego.”

Na porządku dziennym raport komisji w spra-
wie projektu prawa o asygnowaniu ze skarbu
państwa środków na utrzymanie klas 7 i 8-
ej gimnazjum męskiego w Łucku, zreorganizowa-
nego z 6-klasowego progimnazjum.

Z inicjatywą Bielajewa, z gub. wołyńskiej,

projekt prawa uznano za nagły i przyjęto go bez rozpraw w drugim czytaniu.

Dalej na porządku dziennym budżet głównego zarządu poczt i telegrafów.

Referent Czernoswitow, przedstawiając dobre strony zewnętrzne tego monopolu rządowego, przy którym dochód czysty wynosi 33 908 532 rb., popiera następującą formułę komisji budżetowej:

Uznając za potrzebne:

1) aby w interesie ludności sieć poczt i telegrafów znacznie rozszerzona, a zwłaszcza we wsiach;

2) aby kredyty na rozwój i ulepszenie służby pocztowo-telegraficznej stopniowo powiększono i aby płace urzędników niższych podwyższono;

3) aby do etatów nie wnoszono asygnat na zaspokojenie potrzeb innych zarządów;

4) aby co do eksploatacji sieci telefonów przez przedsiębiorstwa koncesyjne głównego zarządu dołączono szczegółowe dane, aby na ich zasadzie można wytworzyć zdanie o pożytku sprawy;

5) aby poddano rewizji prawo o przywilejach służby w miejscowościach odległych, oraz w guberniach Zachodnich i Królestwa Polskiego, przez uwzględnienie obecnych warunków życia;

6) aby przedstawiono projekty udzielania nagród i zasiłków różnego rodzaju na zasadach, zabezpieczających niższych urzędników, istotnie ubogich i obciążonych rodziną.

Duma państwowa przystępuje do obrad nad poszczególnymi numerami projektu budżetu państwa na rok 1908 w dziale poczt i telegrafów.

Naczelnik głównego zarządu poczt i telegrafów oświadcza, że zadania służby pocztowo-telegraficznej są bardzo proste, polegają na tem, aby osiągnąć możliwie jaknajszysze doręczanie wszelkiej korespondencji. Cel ten można osiągnąć, rozwijając i powiększając liczbę punktów pocztowo-telegraficznych, rozszerzając sieć telegrafów, powiększając liczbę pracowników, płacąc im dobrą pensję. Do tych zadań zarząd dąży i zawsze dążył i zdobywa już pewne wyniki, ale zarząd poczt i telegrafów, stanowiąc część zarządu państwa, w swoich dążeniach nie może spuszczać z oka ogólnych warunków danej chwili pod względem finansowym.

W granicach możliwości finansowej wyniki działalności zarządu nie są lichy. W r. 1894 było 3,940 stacyj pocztowo-telegraficznych, obecnie już 5,600. Przed dziesięciu laty było 320,000 wiorst przewodników, obecnie 630,000. Wszystko, co można wziąć od państw zachodnich, wzięto. Ulepszenia wprowadzane stopniowo tak przyzwyczaja

jają publiczność, że ona ich nie widzi, że mniema, że tak było zawsze. Jeżeli przypomniemy przekazy, zniesienie różnych formalności i t. d., okaże się, że nie można mówić, iż zarząd nic nie robi, że spi. Dawniej korespondencję wysyłano pociągami pocztowymi, obecnie każdym pociągiem odchodzącym.

Pocztą w Rosji w r. 1894 przebyła 70 milionów wiorst, w r. 1906 z górą 118 milionów. To dowodzi, że pocztę się rozwijają.

W końcu mówca oświadcza, że w imieniu zarządu dziękuje komisji budżetowej za życzliwość dla zarządu poczt i telegrafów.

Bielousow w długiej mowie zaznacza, że pocztę i telegrafy rozwinęły się tak świetnie, że rubel, wydany na nie, wraca do skarbu z dodatkami 69 kop. Liczby dochodów, dwa razy większych od wydatków, dowodzą, że rząd bardzo energicznie stoi na straży interesów poczt i telegrafu. W interesie fiskusa składa się w ofiarze zdrowie urzędników i dobro publiczności.

Położenie urzędników pocztowo-telegraficznych bardzo lichy. Asygnowania i dodatki mierne.

Dalszego rozszerzenia rząd nie chce, gdyż dalsze rozszerzenie mogłoby zmniejszyć dochody. Chciałbym zapytać: kiedy rozpoznawaliście ten budżet, czy unosił się nad wami duch czarnych gabinetów? Ten budżet przypomina, że zarząd poczt nie zachowuje tajemnicy pocztowej. Tą chęcią pochwylenia słów obywateli kierował się rząd także przy ustanawianiu wysokiej taryfy dla przewozu gazet i tem samem zmniejsza on rozpowszechnianie gazet.

Należy także wskazać alians, zawarty pomiędzy zarządem pocztowo-telegraficznym a agencją telegraficzną petersburską, która nie tylko niekiedy nieprawidłowo oświadcza fakty przesyłane, ale nawet nieprawidłowo powtarza mowę przedstawicieli narodu.

Reasumując wszystko, co powiedziałem, muszę powiedzieć, że w interesie fiskusa położono w ofiarę rozwój poczt i telegrafów. Z tej przyczyny budżet ten należy rozważać już nie ze strony ekonomicznej, lecz politycznej.

Mówca kończy mowę formułą, proponującą w imieniu socjalnych demokratów odrzucenie kredytu na pocztę i telegraf. (Na prawicy i w centrum śmiech, na skrajnej lewicy oklaski).

Sztingarew: Pod względem organizacji poczt i telegrafów Rosja zajmuje prawie ostatnie miejsce w Europie, niżej od niej stoi tylko Turcja.

Przez lat 25 Ameryka wydała na swoje pocztę i telegrafy 300 milionów, Rosja zaś z górą 300

milionów złożyła w skarbie państwa. Gdyby oddziały pocztowo-telegraficzne były zbliżone do ludności, działalność zarządu byłaby lepsza.

Niższych płac od tych, jakie pobierają pracownicy pocztowo-telegraficzni, nie znajdziecie w żadnym zarządzie. Trzeba tylko się dziwić, jak ci ludzie mogą żyć wobec tak lichej zapłaty za swoją pracę. Z górą 12,000 osób pobiera mniej, niż 30 rb. miesięcznie. Taka zapłata nie jest godna wielkiego państwa. Duma powinna starać się o sprawiedliwszą, lepszą zapłatę za pracę, z której korzystają wszyscy w Rosji (oklaski ze wszystkich stron).

W końcu kilka słów o naruszaniu tajemnicy korespondencji. Na jakim prawie to się opiera, nie wiadomo. Jest ono stare, jak starym jest świat. Kiedy powstały listy, powstał zaraz grzech czytania cudzych listów, powstał we wszystkich państwach zachodnich.

Można przytoczyć, jako curiosum, cytata z raportu Pestela do Cesarzowej Katarzyny: „Mogę stanowczo zapewnić, że nie godnego uwagi nie może przejść przez powierzona mi dyrekcję poczt bez zauważenia“.

Od tego czasu, panowie, przez pocztę rosyjską bardzo wiele rzeczy nie mogło przejść bez zauważenia. Zarząd poczt i telegrafów powinien nareszcie doczekać się dnia, kiedy korespondencja prywatna będzie tak samo broniona przez prawo, jak interesy skarbu, który bierze na siebie obowiązek moralny za ten monopol, jaki sobie wytworzył.

Skoro korzystasz z monopolu dochodów państwowych, zarząd poczt i telegrafów, przestrzegaj tego obowiązku, wypełniaj go we wszystkich kierunkach. (Oklaski). (D. c. w telegramach).

Przegląd polityczny.

Łódź, d. 18 kwietnia.

Pobyt kanclerza Niemiec ks. Bülowa w Rzymie nie przestaje interesować w wysokim stopniu prasy zagranicznej, która różne wyciąga wnioski z jego audyencji u Papieża, trwającej przeszło godzinę. Do audyencji tej dzienniki przywiązują doniosłe znaczenie wobec wakującej stolicy arcybiskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej.

„Schlesische Zeitung“ twierdzi, że wizyta kanclerza w Watykanie niema politycznego charakteru i że sprawy polskie nie były na audyencji

KRONIKA TYGODNIOWA.

Alleluja. — Mój przeciwnik. — Czy Europejczyk cywilizuje ludy niecywilizowane? — Gorsety, jako norma kultury. — Literatura piękna w teatrze. — Słowo od powiedzi.

Kronika powinna być sezonowa i rozpocząć się życzeniami «wesołego alleluja». Mam jednak pewnego znajomego, który oponuje, wołając:

— Po co te życzenia?

— Szkodzi to panu co? — odpowiadam.

— No, nie szkodzi... ale to jest takie stereotypowe, także ciężkie... także, jakby to określić...

— Czyż to przynosi szkodę społeczeństwu?

Bo gdybym jeszcze chwalił obżarstwo lub pijanństwo, rozumiem, że mógłbyś pan powstawać, ale jeżeli powiem «wesołego Alleluja», to przecież tem krzywdy nikomu nie wyrządzą.

— Ależ to nieestetyczne... bez gustu, takie powszednie, co rok jedno i to samo..., jak się nie znudził

— I pod tym względem nie przyznam panu racji. Idziemy dziś i chcemy iść z ludem. Dlaczego? Bo, zamiast wyegzaltowanej nadzuchłości, widzimy tam wielkie serce, zdrowy rozum i niepożyta siła. Lud to ukochał i z tem mu dobrze, a kiedy mu z tem dobrze, po co mu to zabierać. Czyż koniecznie mamy go ubrać w sznurowane kamaszki i kusa marynarkę, kiedy on nosi wiewiórkę sukmanę i z długimi cholewami buty!

Postęp nie zasadza się na tem, żeby nieustannie zmieniać nauczyciela, niszczyć stare rzeczy i wstawiać nową tandetę. Dobrze byłoby, żeby chatę chłopską zreformować. Ale jak? Był-

by na to bardzo prosty sposób? Podpalić, wziąć asekurację i wystawie nową, daleko higieniczną. Ten «dobry interes» na wsi łatwiej urządzić niż w mieście, jak się to robi z fabryką lub składem towarów. Dach słomą kryty wybornym jest ku temu materiałem... Ale widzisz pan, w tej chacie mieszka «sumienie», które powiada, że to niemoralne... nieuczciwe, a ponieważ budowa chaty kosztowała wiele trudów, potu i zabiegów, których na razie podjąć nie można, przeto potrzeba ją pozostawić taką, jaką była; powoli, powoli i ona ulegnie reformie.

— Co pan opowiadasz?! Postęp to właśnie co innego!

— Znalazłeś pan receptę na postęp?

— Naród polski nie jest kulturalny! chwali się tylko tą kulturą, która spoczywa w powijkach. Francja, Anglia, a zwłaszcza Niemcy to są narody kulturalne. Patrz pan, jak Niemiec postępuje jako kolonista. Nie będziemy dotykali europejskich stosunków, bo te są nieco inne, ale weźmy kolonie niemieckie.

Przychodzą osadnicy; siedzi tam gdzieś jakiś kacyk na tronie, co nosi jeszcze kółka w nosie i zajmuje się ludożerstwem.

Niemiec krzyczy na cześć jego: Hoch! Deputacje wysyła, składa hołdy i daniny, obdarza dzikie niewiasty czarnoskóre wybrakowanymi gorskami, a różnokolorowych mężów — okularami o szkle zmatowanym.

Kacyk zadowolony, niewiasty uradowane, mężczyźni dumni z okularów i Niemiec ucieszony, bo dostał za to worek piór strusich i furkę kłów słoniowych.

W pióra ustroi obywatelki europejskie, jak czarne baby w gorsy, a z kłów słoniowych wysykuje dla paniczów kule bilardowe.

Jako pionier cywilizacji ma niezrównane zasługi, a że tam czasami okręt, przywożący towa-

ry, zapomni zabrać z sobą i zostawi na brzegu armatkę, co komu to przeszkadza? Za ciężko naładowano statek i musiał zdjąć jedno i drugie działo...

Niemcy zawsze zachowują się lojalnie, tylko krzyczą: „Hoch, dzięki narodzie“, dają mu dobre piwo, słodkie likiery, mocne cygara, potem jeszcze zawiozą kacyka do Berlina, pokażą im muzeum z japońskimi i chińskimi bożkami, przedstawiają paradę, zje kacyk jeden lub drugi obiad, na pamiątkę dadzą mu album do podpisania się, jeżeli on umie pisać, a w albumiku mały akcik, mała umowa; idzie tylko o oświatę. Wzniosą szkołę niemiecką i corocznie starsze dzieci, tak dwudziesto lub 21-letnie będą zbierały się na ogólną zabawę w żołnierza.

Kraj rozpoczyna rosnać w bogactwa, to jest Niemcy mają kopalnie i fabryki—a ludy przyjemności, kinematograf i karuzele. Kraja przybiera wygląd europejski. Postęp zupełny wkracza.

Wprawdzie nie mieliśmy jeszcze tego wypadku, aby nauczono pracować ludy oddawna osiadłe w tych koloniach, za to tysiące znajdujemy opojów, włóczęgów i schorowanych, czego przed wniesieniem cywilizacji nie było. To też wracając do nas samych, w ten dzień świąteczny, w ten dzień Zmartwychwstania, powinniśmy sobie w kółkach rodzinnych, przyjacielskich powiedzieć, że jakkolwiek wiele dowodów życzliwości doznaliśmy od naszych sąsiadów, jednakże od dziś powinniśmy rozpocząć bardziej intensywną pracę, to jest myślenie o sobie, bo jakkolwiek nie mieszkamy w Kamerunie, ani w innych koloniach za europejskich, jednakże nasi przyjaciele, nie inaczej się na nas patrzą, jak na czerwono i czarno-skórych w Afryce, a że jesteśmy nieco sprytniejsi, przeto nie biorą naszych dam na gorsy, bo te w Paryżu mają krój lepszy, ani panów na okulary, gdyż szkła niemieckie umyślnie są za słabe,

cyi poruszane, że jedynie kanclerz objaśniał Stolicę Apostolską o przedmiocie „bezwstydnej hecy” prowadzonej w Rzymie przez polaków przeciw Niemcom. W dalszym ciągu swego artykułu „Schlesische Zeitung” dowodzi, że obsadzenie stolicy arcybiskupiej w Poznaniu jest bardzo ważną sprawą, albowiem rząd pruski pod żadnym warunkiem nie przystanie na obsadzenie jej przez polaka narodowca.

Omawiano również kwestyę nuncyatury w Berlinie.

Wszystkim wywiadowcom, którzy go tłumnie nawiedzają ks. Bülow stanowczo oświadcza, że udał się do Rzymu jedynie po to, by złożyć wizytę ministrom włoskim Tittoniemu i Giolitiemu i że wizyta jego w Rzymie ma charakter czysto prywatny, czego najlepszym dowodem, iż małżonka jego towarzyszy kanclerzowi.

— Gazeta angielska „Morning Post” w jednym z ostatnich numerów poświęciła spory artykuł kolejom żelaznym na Dalekim Wschodzie.

„Spór rosyjsko-chiński—pisze autor rzeczowego artykułu—w przedmiocie kolei żelaznej wschodnio chińskiej, zwrócił na siebie niezwykłą uwagę, dla tego, że każda z kolei Azji wschodniej posiada polityczne i strategiczne znaczenie.

W obecnej chwili idzie o dystans od Kuanczendzy do granicy syberyjskiej.

Dystans wschodnio-chińskiej kolei żelaznej w Mandżurji północnej zbudowany jest wyłącznie pod nadzorem Rosyi, ale Chiny pragnęłyby go mieć pod swoim nadzorem. Długość tego dystansu wynosi 1,077 mil. Na południe tego dystansu od Kuanczendzy prowadzi linia kolejowa do Portu-Artura długości 441 mil, mianująca się obecnie południowo-mandżurską. Połączenie obu tych linii będzie dokonaniem pod Mukdenem za pośrednictwem linii przerobionej z wążkotorowej na normalną, idącą na Antung, miasto nad rzeką Jalu, wzdłuż granicy koreańskiej. Linia łącząc się będzie z koleją koreańską idącą przez Fuzan ku wybrzeżom morza Japońskiego.

Położywszy nacisk na ułatwienie w ten sposób komunikacji z Japonią autor artykułu omawianego tak dalej rzecz prowadzi.

Od Mukden do Antungu liczą 184 mil i roboty nad przeprowadzeniem linii kolejowej do prawidłowego stanu prowadzą się szybko.

Istnieje również odnoga do kopalń węgla pod Tuszunem 40 mil długa i odnoga od Dasziczao do Niuczuanu, 15 mil długa. Wogóle kolej żelazna południowo-mandżurska wraz z odnogami liczy 705 mil sieci kolejowej, zbudowanej

lub budującej się wyłącznie pod kierunkiem japończyków.

Kolej żelazna poza murem chińskim od Szanhajwanu do Szinmintangu, Mukden i Niuczuanu znajduje się pod kontrolą i zarządem chińczyków, ale kapitał na jej budowę w sumie 115 milionów taelów pożyczony jest od angiolków i głównymi inżynierami na tej kolei, oraz rachmistrzami są Anglicy. W stronie południowej od muru chińskiego w prowincyi Szaukwaj-haj istnieje kolej żelazna 173 mil długa, łącząca Szanhwank z Tiensinem, zbudowana w podobnych warunkach; w podobnych warunkach zbudowaną jest kolej łącząca Pekin z Tungczau i Pekin z Tiensinem.

Linia główna z Pekinu do Chankou, idąca przez rzekę Jantsekiang, długości 754 mil, zbudowaną jest po części za pieniądze syndykatu belgijskiego w sumie 27 milionów taelów, po części z funduszy rządu chińskiego w sumie 13 milionów taelów. Za syndykatem belgijskim stoi bank rosyjsko-chiński i cała linia w rzeczywistości znajduje się w rękach akcyonaryuszów na mocy ugody, stanowiącej, że jeżeli kontrakt byłby naruszony, syndykat wraz z bankiem mogą w roku 1909 sami eksploatować tę linię, od której prowadzi odnoga 26 mil długa, zbudowana wyłącznie przez chińczyków.

Kolej żelazna w prowincyi szantuńskiej od Dziao do Dziwanfu, długa 343 mile, zbudowaną jest za pieniądze pożyczone przez Niemcy w sumie 54 miliony marek, z których Chiuy spłaciły już pewną część. Kolej ta znajduje się w całości pod kontrolą Niemiec.

Kapitał brytański zaangażowanym jest w Chinach na kolejach od Szanghaju do Wuzanu, 14 mil długości i od Szanghaju do Szczen i Szanczeo, 100 mil długości, znajdujących się pod kontrolą Tow anglo-chińskiego wraz z przedłużeniem jej od Szanczen do Nankinu, długości 130 mil.

Istnieje jeszcze kolej żelazna, długa 25 mil od Swatao do Czaoszanu, zbudowana za pieniądze chińskie, ale eksploatowana przez firmę japońską, oraz kolej łącząca Tonkin francuski z miastem Lunczau w prowincyi Kwansi, długa 50 mil, zbudowana i obsługiwana wspólnie przez Francuzów i chińczyków.

Widzimy ztąd, że w kwestyi sieci kolejowej Dalekiego Wschodu zainteresowane są nieomal wszystkie wielkie mocarstwa, co naturalnie wobec powikłań na Wschodzie Azji może, a nawet musi braniem być w rachubę przy ocenianiu rozgrywających się tam wypadków. S. J.

Polacy na zachodzie Niemiec.

Oddawna już prasa niemiecka alarmuje opinię, jakoby w okręgach przemysłowo-górnicych na zachodzie Niemiec, a mianowicie w Westfalii i Nadrenii, powstała jakaś „Nowa Polska” z napływających tam coraz gęściej robotników polskich. Zwracano szczególną uwagę na Związek polaków tamtejszych, liczący przeszło 350 filii, a 41,000 członków.

Obecnie zabrało w tej sprawie głos czasopismo „Deutsche Wacht”, podając statystykę polaków, mieszkających w Nadrenii i Westfalii. Według obliczeń tej gazety—za ścisłość nie bierzemy odpowiedzialności—mieszka w dyseldorfskim obwodzie rejencyjnym 85,000 polaków.

Nader licznie reprezentowani są także polacy w powiecie wiejskim eseńskim, gdzie jest ich przeszło 30,000, a w powiecie wiejskim Ruhrort przeszło 21,000. W tym drugim powiecie różne gminy sprawiają wrażenie gmin czysto polskich, jak np. Hamborn i Sterkrade. Liczby powyższe dotyczą Nadrenii.

Znacznie więcej jeszcze polaków zamieszkuje Westfalję. W 1906 r. naliczono ich tam 229,697. Najliczniej osiedleni są w powiatach: Bochum, Dortmund, Gelsenkirchen i Recklinghausen. Oto jak się przedstawiają kolejno liczby odpowiednie: 33,293, 40 515, 72,011, 63,901. W niektórych gminach polacy stanowią więcej, niż trzecią część ogólnej ludności.

Dalej stwierdza „Deutsche Wacht”, że polacy w Westfalii i Nadrenii są nadzwyczaj ruchliwi. Tak na przykład w roku 1906 odbyli tylko w obwodzie rejencyjnym dyseldorfskim około 2,600 zebrań, w Westfalii zaś daleko więcej, bo przeszło 6,000.

W końcu tej statystyki wychodzi szydło z worka. Oto „Deutsche Wacht” denuncjuje polaków, że oprócz zebrań publicznych, odbywają także zebrania tajne, i daje do zrozumienia, że policja źle spełnia swoje obowiązki. Co zaś do zgromadzeń jawnych, wyraża żywe zadowolenie z paragrafu siódmego, który pozwoli nareszcie przeprowadzić kontrolę „propagandy polskiej”. Dotychczas, zdaniem bibuły hakatystycznej, kontrola ta była bardzo nieściśła, często nawet wprost niemożliwa, bo urzędnicy niemieccy nie znali zupełnie języka polskiego, lub znali go tak niedostatecznie, że nie mogło być mowy o dokładnem rozpatrzeniu się w treści i tendencyi przemówień polskich.

aby wszystkich nam dobrodziejstw wyrządzonych nie można było widzieć, ale za to wymyślił inną formę, która bądź co bądź ułatwia im pochód cywilizacyjny w coraz dalszą głąb kraju.

Wolają oni nieustannie «Hoch» i posuwają się jak ta lawa podczas wybuchu wulkanu. Idą z żywiołową siłą, wpięrają się w pola, zorane słowiańskim pługiem, zamykając wzamian za to dla każdego słowianina kraj własny i wzbraniając mu tam pracy i nauki — bo tak «parlament» uchwalili.

Zdaje im się, że Bóg stworzył dwa gatunki ludzi: Niemców wybranych i Niemców takich do pomiatania nimi.

Nie mogą się więc zgodzić na pańskie dowodzenie, szanowny mój przeciwniku, o tym niemieckim pochodzie cywilizacyjnym.

Cywilizację pojmują zupełnie inaczej, aniżeli pan. Nam nie rozczołdzi się o to, które państwo ma lepsze armaty... my chcemy, aby w naszym narodzie wytworzył się stan inny, zdrowszy, niż tam.

Czyż nie szkoda obywatela, wychowującego się w takim państwie, które, jak Niemcy, gwałci prawo, a na to miejsce buduje brutalną siłę...

My żądamy od naszych współobywateli, aby wyrobili w sobie poszanowanie samego siebie, bo to poszanowanie jest najwytworniejszym strojem, jaki człowiek przywdziać może, najszlachetniejszym klejnotem, który posiadać może dusza. Bo kto szanuje siebie samego, czynić będzie to tylko, co na ten szacunek w jego sumieniu zasługuje.

Powodowany takim pojęciem własnej godności, nie skazi on ani rąk swoich brutalnym czynem, ani duszy niegodną myślą.

Oto co wypada żądać od człowieka kulturalnego.

Idźmy tą drogą!

Ale kultura i cywilizacja różnie się przedstawia w mózgach ludzkich... Pan Stanisław, amator rzeczy swojskich, kochał się w sztukach historycznych, pan Paweł wołał arcydzieło Przybyszewskiego... Ztąd wywiązała się dyskusja, jakim ma być teatr łódzki.

Dyrektor, chcąc pogodzić obydwóch, daje w niedzielę sztukę historyczną. W teatrze pełno, a wśród zebranych siedzi pan Stanisław; we wtorek idzie arcydzieło Przybyszewskiego — w teatrze pustki, niema nawet pana Pawła.

I tak od początku do końca. Żeby przy tej sprzeczce był mój interlokutor, nawymyślałby znów polakom od prostaków i ludzi mało kulturalnych. Spór o to, czy literatura „piękna” ma dawać rzeczy wzniosłe, czy charakteryzować życie, dotąd nierozstrzygnięty. Gromady ludzi stoją i po tej i po drugiej stronie; zapisano szpalt wieńców i wiele wydano odezów w tym przedmiocie, i nikt nikogo nie przekonał.

Na jednej z takich odezów zobaczyłem nowomodny ornament stylizowany. Były to dwa koniki tak nieudolnie wykończone, że lepsze rysunki widziałem w kąciku 5-letniego Józia. Porównałem je z ornamentami, znajdującymi się w książkach z XVI wieku. Tam renesans wykwiłtnie wił swoje kwiaty, tu nieudolny rysunek „stylizowany”. Przyszedłem do przekonania, że tworząc dany ornament, artysta musiał się uczyć lat kilkanaście, ten drugi wykończony został nietylko bez żadnej nauki rysunku, ale i bez świadomości o liniach malowniczych, pięknych.

Jeżeli sztuka ma na to schodzić, że się jej uczyć nie będzie potrzeba, to wątpię, aby na długo zachowała nazwę sztuki i nie zmieniła ją na nieudolne zdarzenie. Literatura piękna — musi być piękna, podnosi ducha — a nie walać go w najpospolitszem błocie.

A cóż pan o scenie łódzkiej napiszesz? Konkurs ogłoszony; możebyś zechciał postawić swoją kandydaturę na dyrektora? Co to szkodzi, jedna kandydatura mniej, lub jedna więcej. Boć przypuszczać należy, że nie zbraknie apetytów na ten tak trudny i wymagający znajomości rzeczy — posterunek. Wszak Towarzystwo wynajęło już salę.

— Postawiłbym chętnie swoją kandydaturę, ale przecież na ostatniemu posiedzeniu Tow. teatralnego udowodnili pono zebrani, że kronikarz liczyć nie umie.

G wot w jednej ze swych ostatnich kronik napisał, aby stracać 10 proc. z 3-rublowych udziałów członkowskich, a za resztę wydawać im bilety na przedstawienia.

— Wszak projekt taki to coś niezłiszczzonego — mówił jeden z zebranych. — Trzeba byłoby 30,000 członków, żeby na wszystko starczyło Towarzystwu.

A że to działo wyfoczył podobno buchalter z zawodu, więc trzeba mu wierzyć. Bez rachunku nie można nawet zapalek sprzedawać, a cóż dopiero taką maszynę, jak teatr, prowadzić. Na moje usprawiedliwienie jednak pozwólcie powiedzieć słów parę.

Przypuśćmy, że będzie 6000 członków po 3 ruble. Wtedy Towarzystwo wyda im biletów za 16,200 rb., a 1800 pozostawi na swoje wydatki. Co lepiej dla prowadzącego teatr, czy otrzymać 16,200 rb. subsydyum rocznego, czy 7,000, które Towarzystwo do wynajęcia gmachu teatralnego dokłada? A artystom chyba nie przeszkadza to nic, gdy będą grali nie przy pustym, a przy przepelnionym teatrze...

Ja się w ten sposób na rzeczy patrzę.

G-wot.

ZYGZAKI.

Przebrał być zwolennikiem podziału składki szkolnej.

Jednego z moich znajomych, takich co dzieci już nie proszę, Niemca Łódzkiego, wciągnięto na listę niemiecką, aby tym sposobem płacił na rzecz szkoły niemieckiej. Dlaczego nie miał się tam znaleźć, jeżeli mu to polecono zrobić — zupełnie z zaufaniem przyjął propozycję. Uplynęło tak parę tygodni, kiedy mój obywatel Łódzki dostał wezwanie, po przeczytaniu którego skakał jak oparzony po swoim mieszkaniu.

— Co się panu stało? — zapytałem.

Nie odpowiadał nic, tylko sapał i kłął po niemiecku, wymyślał i pieniał się ze złości, uderzając pięścią w stół, aż wreszcie zaklął raz jeszcze:

— Niech cię jasny piorun spali z tą listą niemiecką i z tym podziałem szkoły na nasze i nie nasze i rzucił papier na stół. — Wolałbym żeby ten podział nie istniał, bo czy to sens, żeby w Łodzi robić takie różnice pomiędzy tymi lub innymi obywatelami.

Okazało się potem, że komisya kazała mu płacić 52 ruble na rzecz szkół elementarnych i 25 rubli na rzecz gimnazjum niemieckiego.

Dotąd płacił składki tylko 10 rubli.

Autentycznie!

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Włodzimierza. Jutro Czesława. W poniedziałek Drogomira. We wtorek Surzeżmira.

TEATR VICTORIA. Dziś przedstawienia niema. — Jutro „Za oceanem“, operetka Offenbacha. Początek o godz. 8 wieczorem.

— W poniedziałek „Warszawiacy w Ameryce“, wodewil A. Philippa. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— We wtorek „Oblężenie Warszawy“, sztuka historyczna F. Dmochowskiego. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

— We wtorek „Warszawiacy w Ameryce“, wodewil A. Philippa. Początek o godz. 3 po poł.

TEATR WIELKI. Jutro „Bandyci“, farsa w 3 aktach Bissona. Początek o godz. 3 po poł.

— W poniedziałek „Za oceanem“, operetka Offenbacha. Początek o godz. 3 po poł.

ZEBRANIA. W poniedziałek w sali Ochrony o godz. 4 po poł., ogólne zebranie członków ochrony dla dziewcząt wyzn. mojż.

— We wtorek w sali przy ul. Południowej nr. 6, o godz. 3 po poł., posiedzenie członków Zgromadzenia majstrów szewskich.

— We wtorek w sali Millera (Mikołajewska nr. 40) o godz. 11 rano posiedzenie członków Zarządu stow. wzajemn. pomocy odlewników m. Łodzi.

Jak corocznie, tak i dziś, t. j. w Wielką Sobotę, w celu dania odpoczynku wszystkim współpracownikom „Rozwoju“, przedświąteczny numer pisma wyszedł w godzinach przedpołudniowych.

Przy każdym numerze roznosiciel obowiązuje wręczyć specjalny bogato ilustrowany dodatek o 16 stronnicach, który zawiera następujące artykuły:

- 1) «Alleluja!» (rysunek);
- 2) «Zmartwychwstanie» (wiersz);
- 3) «U Grobu Zbawiciela»;
- 4) «Tradycja» (humoreska);
- 5) «Do magnatów węgierskich» (wiersz Petcoffi'ego);
- 6) «Katakumby» (opowiadanie historyczne);
- 7) «Do zamku krakowskiego»;
- 8) «Wieliczka»;
- 9) «Złote listki»;
- 10) «Humor»;
- 11) «Dziwactwa ludzkie»;
- 12) «Na przyzbie» (wiersz Ela).

KRONIKA.

Reforma kalendarza ma być rozstrząsana na zjeździe reprezentantów izb handlowych z całej Europy, który odbędzie się wraz z wieloma innymi zjazdami, podczas wielkiej wystawy czeskiej, przygotowywanej na tegoroczne lato w Pradze Czeskiej. Wniosek będzie tego rodzaju, żeby w każdym kwartale, pierwszy miesiąc liczył dni 31,

drugi i trzeci po 30. Wszystkie kwartały liczyłyby jednakowo dokładnie po 13 tygodni. Brakujące do liczby 365 dni dzień jeden dodawałoby się na zakończenie roku; w roku przestępnym dwa dni. Główny punkt reformy ma się tyczyć zamienienia Wielkanocy na święto stałe, mające przypadać zawsze na 1 kwietnia. Zmian zasadniczych nie byłoby więc żadnych, a osiągnęłoby się bezwzględna prawidłowość. Daty dni tygodnia wtarzałyby się zawsze jednakowo. Na 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października przypadłaby zawsze niedziela. Wystarczyłoby więc wbić sobie w pamięć daty jednego kwartału.

Groby. Wczoraj po nabożeństwach w miejscowych kościołach i kaplicach rozpoczęły się uroczystości obchodu grobów. W kościołach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa i św. Krzyża, groby urządzone zostały bez żadnych prawie zmian w porównaniu z rokiem ubiegłym. W kościele św. Anny na Zarzewiu, grób Chrystusa Pana, jest udekorowany bardzo efektownie i z dużym smakiem. W kaplicy Dobrego Pasterza na Bałutach, grób udekorowany skromnie lecz z wielką starannością.

Wczoraj po południu dość znaczna liczba pobożnych zwiedzała groby, wieczorem zaś świątynie wszystkie prawie były przepelnione.

O ozdoby kościoła. Dowiadujemy się, że ks. Wyrzykowski prowadzi układy z artystą Rudzińskim o polichromię dla kościoła św. Anny na Zarzewiu, która ma być dokonana kosztem 4,000 rubli.

O pociągi. Przed kilku laty nie było zupełnie pociągów bezpośrednich między Łodzią a Warszawą. O pociągi te zaczęliśmy się upominać natrętnie. Zarząd drogi żelaznej po pewnych debatach zaprowadził te pociągi, które okazały się bardzo korzystnymi dla interesów dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej.

Teraz musimy wystąpić z nowym projektem, a mianowicie bezpośredniej komunikacji z Częstochową i Sosnowcem.

Kolosalny ruch, jaki panuje w tym kierunku, w zupełności wystarczy dla dwóch pociągów. Narazie niechby tytułem próby wprowadzono po jednym pociągu w tą stronę i z powrotem.

Z pewnością zaręczyc możemy, że pociągi te będą miały duże powodzenie, jeżeli w dodatku czas na nie będzie wyznaczony odpowiedni.

Wstyd doprawdy, żeby tak duże miasto, jak Łódź, nie posiadało własnych pociągów w kierunku wskazanym.

Nabożeństwo. Za staraniem tutejszego Stowarzyszenia «Demokracji chrześcijańskiej» w trzecim dniu świąt Wielkanocnych, t. j. d. 21 kwietnia, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godz. 10¹/₂, rano solenne nabożeństwo na intencję Najdostojniejszego Arcypasterza metropolity warszawskiego.

Ze Zgromadzenia majstrów szewskich. We wtorek dnia 21 b. m., o godz. 3-ej po południu, przy ulicy Południowej Nr. 6, odbędzie się posiedzenie członków Zgromadzenia majstrów szewskich. Tegoż dnia na intencję Zgromadzenia majstrów szewskich w kaplicy Dobrego Pasterza o godzinie 10-ej rano odprawione będzie nabożeństwo.

Z Tow. opieki nad dziećmi. Komisya dochodów niestałych, na ostatnim posiedzeniu, pod przewodnictwem p. Jankowskiego postanowiła 29 b. m. urządzić w teatrze Wielkim bardzo urozmaicone widowisko dla dzieci, na które požądane jaknajliczniejsze przybycie dziatwy.

W tym celu wspomniana komisya zwraca się z prośbą do pań i panów przełożonych szkół o zachęcanie swoich wychowanców do przybycia na widowisko.

W środę 22 b. m. spodziewany przyjazd prezesa głównego zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad dziećmi, dr. Gawronskiego, wspólnie z członkiem zarządu, mecenasem Kijeńskim, dla rozstrzygnięcia zasadniczych kwestyj, dotyczących się działalności gniazda Łódzkiego, zmiany niektórych paragrafów statutu i określenia stosunku gniazda do głównego zarządu.

Kelnerzy. Skutkiem wydanego świeżo rozporządzenia czasowego general-gubernatora wojennego, we wszystkich zakładach restauracyjnych, jadłodajniach i cukierniach od dnia onegdajszego kelnerzy zaopatrzeni zostali odpowiednimi na kłapach fraków lub uniformów numerami metalowymi, które przez dłuższy czas by

Tramwaje jutro przez cały dzień nie będą czysane, dziś zaś zjeżdżą do remizy o jeden kurs wcześniej, t. j. ostatnie o godz. 11 wieczorem.

Przędza jedwabna. Wobec tego, że przedza jedwabna spadła w cenie od 75 do 49 kop. na kilo, fabrykanci wyrobów jedwabnych w Łodzi postanowili obniżyć ceny towarów.

Ujęcie maksymalistów - komunistów. Agenci wydziału śledczego ujęli 5 u młodych ludzi z pośród maksymalistów-komunistów, należących do organizacji, która zajmowała się podrzucaniem bomb pod składki i mieszkania prywatne.

Aresztowania. W ciągu ostatnich dwóch dni aresztowano kilkudziesięciu syonistów w Łodzi.

Echa eksplozyi. Uległy poparzeniu na całym ciele skutkiem zapalenia się terpentyny w aptece Zundelewicza i Sp. (Piotrkowska Nr. 25) 19-letni Bronisław Suchodolski, zmarł w szpitalu Ponańskich.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Na nadchodzące święta repertuar teatru polskiego zapowiada:

W teatrze Victoria.

W niedzielę wieczorem „Za Oceanem“, operetka burleska.

W poniedziałek wieczorem po raz pierwszy „Warszawiacy w Ameryce“.

We wtorek po połud. po raz drugi „Warszawiacy w Ameryce“; wieczorem po raz pierwszy „Oblężenie Warszawy“, sztuka historyczna F. Dmochowskiego.

W teatrze Wielkim.

W niedzielę po południu „Bandyci“ Al. Bissona.

W poniedziałek po południu „Za Oceanem“ operetka burleska.

Koncert Chopinowski. Sekcja Łódzka warszawskiego komitetu budowy pomnika Chopina urządziła w dniu 30 kwietnia r.b. w teatrze Wielkim wieczorem wielki koncert, w którym przyjmą udział chóry męskie miejscowych Towarzystw polskich: „Arfy“, „Echa“, „Harmonii“, chóru kościoła św. Józefa, Koła pracowników kolejowych, „Liry“, „Lutni“, orkiestra T-wa „Lutni“ oraz wybitne siły zawodowe, zamiejscowe.

Zjednoczonymi chórmi i orkiestrą dyrygować będą pp. Alojzy Dworzaczek i Tadeusz Joteyko. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Bilety nabywać można w cukierni A. Roszkowskiego, róg Piotrkowskiej i Pasażu Meyera.

Z KRÓLESTWA.

Napad na kasyera T. K. Z. w Mławie. Do mieszkania kasyera Tow. kredytowego, p. Franciszka Rudowskiego, wdarło się wieczorem pięciu rabusiów. Jeden z bandytów rozkazał R. otworzyć, znajdującą się w jego mieszkaniu żelazną kasę Towarzystwa, drugi zaś zabrał znajdującą się w szafie gotówkę. Na krzyk R. pośpieszyli z pomocą napadniętemu sąsiedzi, uzbrojeni w rewolwery. Wywiązała się strzelanina, podczas której jeden z rabusiów padł trupem na miejscu; trzech zaś otrzymało rany.

Zabity bandyta, jak następnie stwierdzono, nazywa się Franciszek Czajkowski, mieszkaniec Mławy; drugi zaś raniony, który upadł na ulicy, nazywa się Mieczysław Chelstowski. Na miejscu rabunku bandyci pozostawili dwa rewolwery, dwie okrągłe kule gliniane, imitujące bomby, przygotowane wasy i maskę.

Napad na monopol. W osadzie Marnowie pod Opoczmem kilkunastu uzbrojonych ludzi dokonało napadu na sklep monopolowy. Wysadziwszy dynamitem drzwi do sklepu, zabrali całą gotówkę, pochodzącą ze sprzedaży, i kilkanaście butelek spirytusu.

Załatwiwszy się z monopolem, napastnicy udali się do domu miejscowego księdza, tu jednak napotkali na przeszkodę w postaci straży ziemskiej. Wówczas napastnicy zaczęli strzelać, uchożąc w pole, przyczem zranili chłopca, który wypadkowo znalazł się na drodze, i — w końcu umknęli.

Napad bandytów na plebanię. Dnia 11 b. m., wieczorem, trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery ludzi napadło na plebanię ks. Maciejewicza w Piekoszowie, w kieleckim. W kuchni

Dnia 20-go kwietnia r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci nieodżałowanego

s. i p

EDWARDA GRAJNERTA

Artysty-Malarza

odbędzie się msza św. za spokój duszy jego o godzinie 9 ej i pół rano w kościele św. Józefa w Łodzi, na którą życzliwych pamięci zmarłego zaprasza

580

Rodzina.

obecna była gospodyni, kuzynka jej, służąca, kościelny miejscowy, restaurator i stróż z gminy, który przyniósł gazety.

Ks. M. leżał w łóżku, gdyż od dwóch tygodni był słaby — w pokoju obecny był kuzyn księdza. Około godz. 9 wieczorem, kościelny, słysząc stukanie, otworzył drzwi od kuchni, które momentalnie wpadło trzech ludzi. Dwóch z nich trzymało w ręku rewolwery, trzeci nahałkając, wołając: „ręce do góry!” polecili wszystkim domownikom nie ruszać się z miejsca. Jeden ze złoczyńców stanął na straży przy drzwiach wchodowych, dwóch pozostałych weszło do pokoju księdza. Zauważywszy krewnego księdza, kazali i jemu podnieść ręce do góry, poczem zrewidowali mu kieszenie i zabrali woreczek z 15 rb. Następnie zaczęli poszukiwania w szafie i biurku, skąd zabrali złoty zegarek ze srebrnym łańcuszkiem, krzyż złoty, seczyryk, 12 naboń, oraz 2) rubli gotówki. Zwróciwszy się do chorego księdza z żądaniem pieniędzy, usłyszeli krzyk na podwórku, podniesiony przez służącą, co skłoniło złoczyńców do natychmiastowej ucieczki z plebanii.

Objaw pożądany. Korespondent „Kur. War.” z Częstochowy zakomunikował fakt bardzo pomyslny dla wzajemnych stosunków chrześcian z żydami w świecie kupieckim. Oto kupcy żydzi w Częstochowie postanowili zamykać sklepy swoje w niedziele, czyli tym sposobem rozcięli od razu węzeł gordyjski nieporozumień i wzajemnych na tem tle niechęci.

Postanowienie takie kupców-żydów należy podnieść z uznaniem, gdyż nietylko ma ono znaczenie praktyczne: jednoczesny odpoczynek świąteczny dowodzi, że idea utożsamienia się ze społeczeństwem polskiem przenika ich coraz silniej.

Zaznaczyć należy, że do mieszkańców wyznania mojżeszowego w grodzie podjasnogórskim należy niejedna inicjatywa w kierunku asymilacji, a dosć będzie przypomnieć pierwsze polskie pismo dla żydów „Jutrzenkę”, wydawane jeszcze przed 40-ta laty przez b. p. Neufelda, aby to potwierdziło szczerą ich pod tym względem oddaną zamiary.

Towarzystwo Przeciwzembracze
prosi o zbieranie odpadków.
Biuro, Cegielniana 72.

392

Wolant

mało używany, półkryty do sprzedania. Wiadomość Targowa 43, u gospodarza 658-3-1

Sala fabryczna

od 1-go lipca r. b. z siłą elektryczną do wynajęcia. 32x10. Zielona nr. 12 668-3-1

Sachsen-Technikum Altenburg
Budowa maszyn, elektro-hydro i gazotechnika, produkcja papieru i technika samochodów. Programy bezpl. 45

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAA! Nauczycielki z wyższym wykształceniem oraz freblanki, boni, gospodynie różnych narodowości z doskonałymi świadectwami — poleca biuro Rościszewskiej, Przejazd 14. 431 6.-3

A! Człowiek inteligentny, energiczny potrzebny jako inkasent z kaucją na pensję i procenta. Oferty „Poważny” w adm. „Rozwoju” 1118-20-16

A.A Kantor „Pomoc”, Przejazd 14, rekomenduje wszelką służbę i ofycjalistów. Świadectwa sprawdzane 1332'6 6

A) Letnisko dla dzieci w Au-
drzejowie urzędująca Szkoła
frelbrowska C. Daleczyńskiej.
1307-6-5

A kuszerka F. Morawska przyjmuje zamówienia na miasto i na wyjazd. Ul. Złota nr. 7. 327-6-6

Czcionki drukarskie zużyte kupują do topienia. Wiadomość w „Rozwoju” — Przejazd 8.

Do wynajęcia od 1-go lipca 3 pokoje i kuchnia z wygodami. Wysoka 28. 1424-3cs3

Do sprzedania tanio fortepian używany. Główna 40 m. 15. Codziennie od 11-2 820-3-3

Do sprzedania dom murowany Kamienna № 13 w Chojnach 1435-3-3

Gram na fortepianie, przyjmują zamówienia na bale i zabawy Piotrkowska nr. 176 m 50 1390-6 6

Gustaw Szamowski, Łódź, Konstantynowska № 5. Nasiona gospodarskie i ogrodowe. Maszyny rolnicze. Naczynia miedzarskie. Nawozy sztuczne. Miód świeży. 1118-20-16

Kawiarnia do sprzedania. Mikołajewska 22. 1303-6 6

Kupię używaną maszynę do pisania z pismem widocznym, z rosyjskim lub rosyjskim i łacińskim alfabetem. Oferty pod gołdem „Maszyna 66”. 1437-3 3

Lekcje francuskiego pobierałbym 2-3 razy tygodniowo. Oferty: Administracja „Rozwoju” dla N. K. 1440-3-3

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią umeblowane do wynajęcia od 1 czerwca do 1 sierpnia r, b osobom przyzwolonym. Wiadomość Zawadzka 17 m 18 1441-3-1

Oddam na własność dwóch ochłopczyków, sieroty, jeden ma lat 6, drugi 4 lata. Piotrkowska nr 87 mieszk. 4 1308 6 6

Przyzyspaszabiam do szkół polskich i rządowych oraz na świadectwa. Wiadomość: ul. Dzielna nr 40 m. 1, od 12-1 i od 5-7 po poł 1208

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia Skwerowa № 20, wiadomość u stróża. 1439-4-4 3

Piesarnia do sprzedania w Ozorkowie w dobrym punkcie. Złotowska 66. Ozorków. 1430 4 4

Poszukuję miejsca furmana, chlubnego świadectwa. Wiadomość Piotrkowska 54, stróż wskazuje.

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego i pomocnik na stałe. Aleksandrowska nr. 30. 145-3-2

Potrzebna jest bardzo uzdolniona krawcowa, na dłuższy czas do domu prywatnego. Wiadomość ul. Mikołajewska 39 m. 23, od 1 do 2 ej 1464-3-1

Potrzebna są zaciąg agencji do sprzedaży maszyn do szycia. Oferty pisemne z podaniem referencji i załączeniem kopii świadectw uprasza się składać Kompanii Singer, Piotrkowska № 22 1444-3-2

Przybił się duży pies czar-ny podpalany. Odebrać go można na Rokicińskiej Szosie nr 42 m. 9 1459-3-1

Skradzono portfel, zawierający papiery wartościowe, 15 rubli w gotówce oraz paszport na imię Franciszka Szezepaniaka, wydany z magistratu m Łodzi. 1453-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Adelmy Pecolt, wydany z fabryki Szolrko. 1459 3 2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Jana Szlegiera, wydany z fabryki Wilhelma Szeiekerta. 1454-3-2

Zaginiony paszport na imię Maryanny Banaszkiwicz, wydany z gminy Zbirska. 1441-3-3

gady bakińskiej nasz oddział odstąpił 16 b. m. do Sziriny.

Paryż, 18 kwietnia. (P.) Colomb Bechoire donosi, że w bitwie przy Falzasa legion cudzoziemski stracił 28 poległych, między nimi jedno go oficera i 100 ranionych, między nim 10 oficerów.

Londyn, 18 kwietnia. (P.) Przybył król Edward i był obecny na posiedzeniu rady tajnej, na której przyjął nowych ministrów.

Piotrkowska № 200
Lecznica Zębów
M. EPSZTEIN-RIESNIK.

Plomby złote, porcelanowe i t. d.
Zęby sztuczne na zlocie, kauczuku z podniebieniem lub bez.
Poprawki sztucznych zębów na oczekaniu.
Konsultacja 30 kop. 97-102

HENRYK JAROSZEWSKI
lekarz weterynaryi.

Nowo-Targowa № 18 m. 5. 429-102

Dentyści-Lekarze

Ad. i L. Zadiewicz

Piotrkowska Nr. 120.
Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu; złote korony, zęby sztuczne z podniebieniem i bez, plomby porcelanowe i złote.

Piotrkowska 120. 160-2

KEFIR

w najlepszym gatunku wyrabia i sprzedaje P. PATZER, PASAŻ MEYERA 5 m. 5. Zamówienia załatwia się prędko i ze starannością.
Dostawa do domów. 89-d-

STOWARZYSZENIE

Wzajemnej Pomocy Odlewników w m. Łodzi.

We wtorek dnia 21 kwietnia o godz. 11-iej rano w sali Millera przy ulicy Mikołajewskiej № 40, odbędzie się posiedzenie członków Zarządu. 69-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Maryanny Goździewicz, wydany z fabryki Scheiblera. 1457-3-2

Zaginiony 2 weksle po 50 rubli, jeden wystawiony przez Franciszka Mutynskiego, a drugi przez Maryannę Mutynską. Ostrzega się przed nabyciem takich, gdyż są nieważne 1456-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Antoniego Ceresia, wydany z fabryki Benicha. 1438-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Leonarda Kacaly, wydany z fabryki B ci Zajbert. 1442 3 3

Zaginiony paszport na imię Konstantego Smita, lat 27, wydany z gminy Uszczyzna, gubernii Piotrkowskiej. Koziny, ul. Polna 16, m 4 1443 3 3

Zaginiony paszport na imię Andrzeja Prusa, wydany z gminy Mroga Dolna 1463 1-1

Zaginiony mały pieśk maści złotej, pieksi i łapki białe. Odebrać go proszę za nagrodą rb. 5 na ulicę Benedykta nr. 21 m. 25 1462-1

Zaginiony paszport na imię Maryanny Tyrała, wydany z gminy Zajączków, pow. opoczyńskiego. 1460-3-1

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. lutym 1908 roku za frachtami: Okułowka Mik. 2129 płótno workowe, fabryka worków; Okułowka Mik. 2131 i 2144 płótno workowe, Ros. Handl. Przem. Bank.; Mitawa R. O. 60511 wełniany towar, B-cia L. i L. Jaffe dla A. Ratszymda; Benen R. O. 2925 towar manufaktury, L. Orkin; Szlok R. O. 7746 konserwy rybne, W. Sel; Aleksandrowskie-Worota R. O. 82517 haki żelazne, Akc. Tow. Ryg. Met. Zakł. „Etna”; Mińsk L. R. 17390 kreda biała, Centr. mag. zaległ. towarów dla D. Binkie; Szawle L. R. 56138 towar manufaktury, M. L. Mejerowicz dla M. Kacenelebobogena; Szawle L. R. 55885 towar wełniany, L. Szezin; Romny L. R. 73292 towar sukieny, E. Davgal dla M. G. Szepsa; Homel L. R. 32704 towar manufaktury, Bieliński; Bobrujsk L. R. 4023 towar manuf. J. Wajsmian; Mińsk L. R. 17094 i 17095 wyroby wełniane, Centr. Mag. zaległ. towarów dla D. Kaufmana; Sierała Pól. 5067 towar manufaktury, A. W. Nowożyłow; Szuja Pól. 3455 perkal, S. Władimirow; Szuja Pól. 3899 perkal, S. M. Władimirow; Szuja Pól. 3599 perkal, S. Władimirow; Kostroma Pól. 6632 perkal, Dom Handl. Bruchanow, Aleksiejew i Ko.; Moskwa m. Pól. 17395 papier pakowy, A. Kryłow i Ko.; Białystok Pól. Z. 163758 tkanina wełniana, J. Litwin; Petersburg Pól. Z. 340600 wyroby tabaczne E. D. Karewska; Petersburg Pól. Z. 34138 i 342899 przedza bawełniana, G. Aleksandrow; Petersburg Pól. Z. 342971 przedza wełniana, August Rejs; Petersburg Pól. Z. 342933 wyroby bawełniane, G. S. Ponzowski; Dźwińsk tow. Pól. Z. 90014 towar manufaktury, Barkin; Dźwińsk tow. Pól. Z. 90016 i 90018 towar wełniany, Barkin; Wilno tow. Pól. Z. 396724 towar manufaktury, D. B. Rabinowicz; Ryga tow. R. O. 95660 karmelki Th. A. Ryger; Ryga tow. № 4 R. O. 97299 towar manufaktury, J. Szejber; Witebsk R. O. 65720 wyroby wełniane, Sz. Gamburg dla I. Auerbacha; Witebsk R. O. 66014 tkanina wełniana L. M. Markowicz; Czernichów m. M. K. W. 6117 towar manufaktury Rabinkow; Poltawa M. K. W. 33505 towar wełniany, Naczelnik stacyi; Kajdanowo M. Brz. 120, 139 i 138 płótno włóściańskie, Kamieniecki; Moskwa tow. M. Brz. 101694 rzeczy domowe, Szczetlin; Moskwa tow. M. Brz. 101925 wyroby cukiernicze, Fabr. wyr. cukr. sukc. Jani; Reżycza Pól. Z. 11534 towar manufaktury, J. Grune; Jurjew Pól. Z. 12468 towar manufaktury, Kaplan i Press; Kowno Pól. Z. 124407 towar manufaktury, G. Gołodski; Lucyn M. W. R. 9283 towar wełniany, Jochelsohn; Warszawa Kow. Nadw. 393027 maszyna żelazna, A. Rosenber; Suchedniów Nadw. 12395 szpulki drewniane, Suched. Fabr. wyr. drzewnych; Suchedniów Nadw. 12408 rury lane, Akc. T wo Suched. odlewni żelaza; Brzesć Centr. Nadw. 49759 gilzy do papierosów, D. L. Barenbaum; Neklan Nadw. 13207 płyty kuchenne i odlewy surow., Górn. Zakł. „Stomprków” J. Tarnowskiego; Ostrowiec Nadw. 49568 baty, M. Pfifer; Lublin Nadw. 52544 towar wełniany, W. Kon; Lublin Nadw. 53152 towar manufaktury, Sz. I. Szpirc; Radom Nadw. 33435, wyroby wełniane M. Firsztenberg; Poczep Pol. 23592 towar manufaktury, Charosz; Klimow Nowoz. pod. linia 4559 posttronki konopiane, D. Jegorow; Klincy Pol. 64836 tektura Dom Handl. Kontorow

i S-wie; Lebedinska Pol. 8270 towar wełniany, P. A. Jewtunienko dla A. Rotszylda; Pierejezdna Ek. 57406 soda, Doniec. Fabr. sody T-wo Lubinow i Ko.; Muszkietowo Ek. 47167 sukno, Kryczewski dla B Szepsa; Tyńis tow. Zak. 12178 i 12177 tkanina wełniana, H. B. Friszberg; Woronież P. W. 66848 rękawiczki wełniane, Kolner; Woronież P. W. 66728 wyroby wełniane, Naczelnik stacyi; Tuła Syzr. W. 118460 szarfy papierowe, Dost. ładunków Tiurynow i Makiejew; Goroblagodatska Perm. 5574 sukno, T. F. Chochłow dla Br. Calkin; Taszkient Syzr. W. 52934 tkanina wełniana, wysył. niewiadomy; Kam. Podolski P. Z. 1204 wyroby tabaczne, H. D. Szterin; Kiszyniów P. Z. 65679 towar manufaktury, D. Awerbuch; Odesa tow. P. Z. 291095 półczochoy, Naczelnik stacyi dla Kaleckiego; Jelisawetgrad P. Z. 26 66 towar wełniany, Ostrowski i Ko.; Zwiengorodka P. Z. 12612 manufaktura, B. Palin; Dubno P. Z. 16465 wyroby bawełniane, Z. Łaszczawer; Oratowo P. Z. 9472 skóry, R. Mologowski; Gołta P. Z. 10823 towar wełniany, Sz. Bielski; Czestochowa W. 133453 towar apteczny, M. Nojfeld; Łowicz W. 12068 gilzy do papierosów, Szenfeld; Nowo-Radomsk W. 39050, 38991 i 38994 meble gięte, B. cia Tonet; Warszawa W. 201922 przedza bawełniana, Engel; Warszawa W. 200977 lakier spirytusowy, Sz. Lebenbaum; Warszawa W. 200966 towar manufaktury, Szeffel; Warszawa W. 202737 makaron, D. Koźnierski; Warszawa W. 201771 wyroby tabaczne Fabr. tab. „Hawanna”; Warszawa W. 201756 towar kolonialny, O. Aleksander; Warszawa W. 200748 towar kolonialny Adelson; Warszawa W. 202493 kłódki żelazne, Jaruskiewicz i Ko.; Warszawa W. 201447 wino, Zajdman; Warszawa W. 200448 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa W. 200435 farba olejna, I. A. Krauze; Warszawa W. 202283 towar skórzany, F. Friszberg; Warszawa W. 201200 maszyny do szycia, Kustin; Warszawa W. 201114 towar kolonialny, Lejbenbaum; Lipsk K. P. 4 | 793 części maszyn, T. Goszczyński dla Rüdiger; Wenecya Ferrowie dello Stato 1755 rośliny suszone, G. Bernach dla F. Meyera; Iserlohn Pr. Eisenbahn 3 cerata, Knebel i Röttger dla M. Jowitza; Berlin Ostb. 8 | 1552 obrazy, Berlins. kantor przewozowy dla Rosen erga; Jastrzomb Nadw. 97 skóry wypr., N. Ajzenberg; Kełce Nadw. 3699 towar manufaktury, H. Rembiszewski; Osrowiec Nadw. 3050 piech gęsi, M. Fefer; Warszawa W. posp. 56694 obicia papierowe, L. Taubenhauß dla M. Sztiftera; Warszawa W. posp. 56623 książki, S. Lewitas; Warszawa W. posp. 56515 wyroby bawełniane, Ekspedycya pośpieszna dla H. rtiga; Warszawa W. po-p. 56493 i 56492 skóry wypr., Dembina; Wologda m. Pól. 7153 wyroby wełniane, Nobol; Suwałki Pól. Z. 893 towar manufaktury O. Gliksohn; Prochladna Wl. 1005 wyroby wełniane, Szachanow; Kalisz W. 1102 stare ubranie, Ch. L. Woźniński; Granica W. 30092 grafit, H. Keicher i Ko.; Aleksandrów W. 103837 przedza bawełniana, Agent. Celna Dr. Żel. W. W.; Kijów I tow. P. Z. 220542 korby do maszyn, Kijowski magazyn zaległ. tow. dla F. Arnolda. Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym, od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosy, sk. drog. żelaznych. 651-3-3

Krawiec damski
pierwszorzędnym **KATOLIK**
z Warszawy
robi okrycia damskie i futra, kostyminy angielskie i suknie ogólne. Wykonczenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzonych. **Szancerowa 31.** 195r

Ulica PRZEJAZD Nr 12.
EZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI
Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY
D. MAZURKIEWICZOWEJ
Przejazd 12 m. 14,
w podwórzu, w oficynie II piętro
przyjmuje wszelkie roboty
w zakres haftu wchodzące,
wykonują takowe starannie,
na czas oznaczony, po
możliwie niskich cenach
Przyjmuje się uczennice
Ulica PRZEJAZD Nr 12.

Letnie mieszkanie
w majątku Charzupia-Wielka, 5
w orst od stacyi Sieradz, kolei
Warszawsko-Kaliskiej. Jest na
lato do oddania mieszkanie składające się z 5 umeblowanych pokojów, 1 kuchni i 1 pokoju dla służby. Przepiękna miejscowość, wiekowy na 20 morgach rozciągający się cienisty park — wola. Blizsze porozumienie się i stownie z właścicielem — **Charzupia-Wielka** przez Sieradz 6844

Adwokat przysięgły
Adam Wozecki
w Warszawie, Kapucyńska 15
przyjmuje również sprawy do
Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.
Sprawy hipoteczne i spa kowe
na własny rachunek.
Zastępuje w Łodzi
adwokat **Władysław Rychter**
Cegielnian. № 4 645-0-2

Najnowsze i najmodniejsze
materiały na sezon wiosenny
i letni już nadeszły do skł. du.
218-10 5 **G. Rimpel,**
ul. Dzielna 3 II piętro front.

Wyprzedają
GUN 587-4 3
PELERYNY
SERDAKI
CZAPKI
w najnowszy stylu zakopiaskim
niżej ceny kosztu. Piotrkowska 64 (2 gie podwórze, part. **AJFER**, z Mikołajewsk. 9)

Akuszerka A. Trenkler
Benedykta № 10
przyjmuje zamówienia w miescu
i na wyjazd, jak również u siebie.
639-3

BABKI
znakomite parzone
Babki
czekoladowo-razowe.
Placki
mazurki, ciastka
kruche, bezy, bułeczki domowego pieczenia. W każdą sobotę świeże bułeczki i ciastka kruche. Na święta przyjmuję obśtalunki ciast
Konstantynowska 57
miesz. 18. 441-30-23

W środę 22 kwietnia o godz. 8 $\frac{1}{2}$ wiecz.
w lokalu 670
TOWARZYSTWA OPIEKI NAD DZIEĆMI
przy ulicy Milsza Nr 16 odbędzie się
Ogólne Zebranie członków Łódzkiego Gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi z przybyłymi delegatami Głównego Zarządu w Warszawie. Na zebraniu tem będą rozstrzygane zasadnicze kwestye, bardzo ważne dla istnienia Gniazda, dlatego uprzejmie się prosi wszystkich interesujących się losami tej instytucyi o jaknajliczniejszy udział w zebraniu.

MARTYN GAGANASZWILI Łódź,
vis-a-vis TEATRU
SELLINA. **KONSTANTYNOWSKA 13**
Skład Win Koniaków i różnych słodkich **Likierów** zagranicznych. Russkie wina od 35 kop do 2 rb. za butelkę №№: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, a także i zagraniczne WINA po różnych cenach. **KAWIOR** astrachański otrzymujemy dwa razy tygodniowo świeży.
Skład WIN i KONIAKÓW M. Gaganaszwilli.

Dla ułatwienia i tańszej sprzedaży Szanownej Publiczności otrzymałem od samego właściciela swych winotłoczni **dobrego czerwonego wina**, z polecenia tegoż właściciela z Elizawetpola wino to sprzedaję u siebie butelkę bez etykiety po 25 kop., wiadro rb. 4, dla panów kupców znacznie taniej.
628-7-7

A. ALICHANOW, ul. Piotrkowska nr. 131.

Théâtre
Optique Parisien
Piotrkowska 15
Wspaniały program w 3 oddziałach. Od d. 17 kwietnia do czwartku d. 23 kwietnia.
I. Rynek w Algierze. Nieudane kupno.
II. **RUBASZNY ZART** (dramat)
Zródło młodości (w kol. obraz.)
III. Przymuszony. Zelektry zowany. Dla zdrowia Barbary.
Początek w święta i soboty o godz. 1-ej po południu, a w dni powszednie o 3-ej po południu. 358-8-8

Teatr
Elektro-Biograf
Piotrkowska 86.
Wspaniały program w 3 oddziałach. Od niedzieli d. 19 kwietnia do soboty dnia 25 kwietnia.
I. **Widoki Borneo.** Fatalne przeznaczenie (dr.)
II. **Śpiąca królewna** (bajka w kolorach).
III. **Wielkie manewry.** Po szampańskim. Wesoła statua.

Kwiaty świeże
na święta do dekoracji mieszkań i stołów poleca w wielkim wyborze 636-4-4
W. SALWA, ulica Dzielna nr. 4.

Remiza i kantor przewozowy
„SAFERON”
R. SZAFRANOWSKI i S-ka
 Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina,
 Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 1124
 Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i rezerw-
 ywnymi wozami, opakowania i przechowanie mebli.
 Ekspedycje towarów na kolej. Wynajem karet i powozów
 na śluby, spacery i majówki. Ceny przystępne. 532-104

SOLEC Zakład wód mineralnych siarczano-słonych.
 74 rok istnienia. Sezon od 7/20 maja do 7/20 września.
 Znane ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretytyzmie, zółkach,
 nerwobólach, przemocie, kąpiele mineralne siarczano-słone, mufowe
 ogólne i częstotowe, ługowe i gazowe. Przez lekarza prowadzony
 dział mechano-elektroterapii i gimnastyki leczniczej. Szpital na 25
 łóżek, w którym miesięczny pobyt wraz z utrzymaniem i kąpielami
 kosztuje około 30 rb. Hotel z restauracją, salą balową i teatralną.
 Nowowzniesiony, wszelkim wymaganiom komfortu odpowiadający hotel-
 pensjonat. Mieszkania rodzinne w willach. Nowe efektywne oświetle-
 nie, stała orkiestra, reuniony, czytelnia dobrze zaopatrzona, tenis.
Ceny niskie. Wygodne mieszkanie, całkowite utrzymanie i kuracja
 od 60 rb. miesięcznie. Ceny mieszkań zakładowych od 20 maja do 20
 czerwca i od 20 sierpnia do 20 września o 25% tańsze. Dojazd przez
 st. kolejową KIELCE, skąd szosą samochodem zakładowym w 3-4, po-
 wozami w 8-9 godzin do Zakładu. Samochód wychodzący będzie z Kielc
 we wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę po przyjeździe popołudniowego
 pociągu od strony Warszawy i stawać w Soleu na wieczór.
 Informacji udziela Zarząd Solca, poczta Skopnica, gub. kieleckiej.
 Dyrektor Zakładu Dr. Wł. DANIEWSKI. 605-6-2

Reprezentant firm warszawskich
JOZEF ŻÓŁTASZEK
 Konstantynowska nr. 74.
 Posiada skład stale zaopatrzony w wielki wybór
 towarów po cenach fabrycznych, a mianowicie:
 Goet Warszawskiej fabryki „Monopol”. Soki i zapra-
 wy do wódek i likierów W. Przedpełskiego.
 CUKIERKI, BISZKOPTY i MIÓD PSZCZELNY
 na pudry — i wiele innych. 607r2

SAGRADA Barber
 Przewidziano chronić i w zwykłym
 zatwardzeniu, przeciwko rozstrojowi
 żołądka, skłonności do tycia i hemo-
 roidom lekarze rekomendują.
 jako środek delikatnie regulujący i
 przeczyszczający. SAGRADA BAR-
 BER oczyszcza krew, wzmocnia żo-
 łądek i organy trawienia. SAGRADA
 BARBER zawiera wszystkie działa-
 jące pierwiastki kory CASCARA
 SAGRADA. Doza: 1-3 sztuk we-
 wnętr. Działa po 10-12 godzinach.
 Dla uniknięcia niemiłych nieporozumień prosimy żądać **Sagrada Barber**
 koniecznie w oryginalnych pudełkach, zawierających po 40 lub 20 sztuk. 225-18-14

PIEGI, PLAMY I PRYSZCZE
 usuwa bezpowrotnie
pasta VIOLINA zupełnie nieszkodliwa i znakomicie wpły-
 wająca na świeżość i delikatność cery.
 Z powodzeniem zastępuje wszelkie znane dotąd kremy krajowe
 i zagraniczne.
 605-3 Żądać w aptekach, składach apt i perfumeryach.

KTO dobrą HERBATĘ chce pić?
 niech kupuje tylko herbatę Towarzystwa
„KARAWANA”
 dawniej Wogau & Co w MOSKWI.
 Dla smakoszy poleca się następujące gatunki: 417-
 № 51a rb. 2,40, № 52a 2,20, № 53a 2,00. 10 6
 Dostać można we wszystkich sklepach kolonialnych.
 Repr. na Łódź i okolice: Franciszek Głuzła, Południowa 28.

WĘGIEL krajowy
 Najlepszy
 Rudolf kostka I } dla domowego użytku.
 „ „ II }
 „ orzech I } dla piekarń etc.
 „ „ II }
 1 korzec 250 funtów.
 POLECAJĄ: 17 d
A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.

FABRYKA
Bambusowo-koszykarska
Walentego
Przybysza
 w Łodzi, Widzewska 5,
 (róg Średniej).
 Nagrodzona wieloma medalami
 Specjalność: **Kosze do fabryk.**
 Wyrobiam:
 Meble bambusowe pluszem kryte,
 Meble bambusowe matą kryte,
 Bambusowe etażerki,
 Bambusowe stoły do kwiatów,
 Bambusowe garnitunki dzieciinne,
 Bambusowe parawany,
 Bambusowe okrywy,
 Kosze do podróży,
 Kosze do bielizny,
 Kosze do papieru, kosze walizowe,
 Kosze do żywych kwiatów,
 Kosze do robionych kwiatów,
 Meble ogrodowe, mebelki dla lalek,
 Koszyczki do bułek,
 Kosze wszelkiego gatunku na ob-
 stalunek gotowe dla pp. piekarzów
 Filia na Nowym Rynku, w
 jatkach 1, 2, 3, oraz fabryka na
 Widzewskiej № 5 przyjmuje
 wszelkie obstalunki, z dokładnem
 wykonaniem, po możliwie naj-
 niższych cenach. 1931-116

Nowość!
 Metoda prof. Kazimierza
 Lewńskiego, cena 5 rubli;
 5 lekcji bezpłatnie. Dostać
 można we wszystkich księ-
 garniach i szkole kroju
 i szycia u **Anny Sznaj-
 der, ul. Andrzeja № 1.**
 Lekcji udziela się także.
 Fasony papierowe podług
 miary. 85-r-9

Gips i cement
 najlepszych marek po umiarko-
 wanych cenach w składzie węgla
Henryka Kupczyka
 Mikołajewska nr. 12 582-4-2

Wagner
 Kaucjonowane biuro rekomenda-
 cyjne, Warszawa, ul. Rysia № 5,
 tel. 189,99. Poleca nauczycieli, na-
 uczycielki wysoce wykształcone,
 bony cudzoziemki, ochroniarzki, a-
 gronomów, ekonomów, pisarzy,
 buchalterów, leśników, gorzela-
 nych, ogrodników, gospodynie.
 Świadectwa sprawdzane. 1725d27

— ISTNIEJĄCY OD 18 LAT —
ZAKŁAD OGRODOWY,
ARTYSTYCZNY I HANDLOWY
F. KUCZYŃSKIEGO
 KONSTANTYNOWSKA 19,
 poleca na sezon wiosenny
 świeże nasiona znanej do-
 broci, oraz bukiety, wieńce, deko-
 racje balowe, ślubne i pogrzebowe,
 wszelkie roboty wchodzące w za-
 kres kwaciarstwa, codziennie ze
 świeżych kwiatów
 Polecam się łaskawym, wzglę-
 dom Sz. Publiczności.
 Z wysokim szacunkiem
F. Kuczyński.
 158-12 11

BELLE JARDINIÈRE
 Paryż 2. Rue du Pont-Neuf 2. Paryż
 Największy w całym świecie Magazyn Ubiorów.
Ubiory
 Męskie Damskie i Dziecinne
Wszystko co się tyczy Toalety
osób dorosłych i dzieci.
 Na żądanie wysyła katalogi ilustrowane oraz próby franco.
 Przy zamówieniach powyżej 25 franków—przesyłka
 franco.
 Jedyne filie: **Lyon, Marseille, Bordeaux,**
Nantes, Angers, Saintes, Lille. 454-6-2

Skład Win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.
 Wina bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do
 rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina-
 Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane
 w „Laboratorium Chemicznem i Fizyologicznem Zjednoczonych Chemi-
 ków” i uznane przez to Laboratorium za naturalne bez zafalszowa-
 nia i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Nieza-
 leżnie od tego mam na składzie **wyбір koniaków** ruskich i za-
 granicznych oraz rozmaitych **wódek stodkich** różnych firm zna-
 nych, jak również i artykuły spożywcze jedynie uznane w całej Rosji.
 Skład posiada również **plywaki i oliwę do lamp** własnego wy-
 nalazku, opatentowane 1901 roku za № 7039, które palą się do 30
 godzin bez kopciu i swędu. Plywak z knotem kosztuje 6 kop., a
 oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie.
 Plywaki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz
 tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 291, Konstan-
 tynowska 13, Franciszkańska 64, Chojny 45, Sw. Anny 22, Sosnowa
 № 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przędzalniana 56, Kątna 52.
 Knotki bezpłatnie. 1536 r24
Skład win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.

Zawiadomienie!
 Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę,
 że z dniem 1 kwietnia opuszczam zajmowaną posadę krojezgo
 w Stowarz. „Zgoda”, a z dniem 1-go lipca otwieram własny
ZAKŁAD KRAWIECKI
 przy ul. Piotrkowskiej № 73, II piętro, front, obecnie ulica
Juliusza № 11 m. 53. Polecając się nadal łaskawym
 względem, pozostaje
 z poważaniem
A. ANTczakowski.
 526-r

Place budowlane
 wraz z budynkami mieszkalnymi w naj-
 piękniejszym punkcie miasta, tanio do
 sprzedania.
 Wiadomość w admin. „Rozwoju”. 448
 4-4

!! Na święta !!
 Najkorzystniej kupować wina krymskie a także
 jabłkowe i jagodowe u **F. Endera, Piotrkowska**
 № 103. Filie: Dąbrówka № 2 (Rzgowska) i Ła-
 620-7 giewnicka № 36 (Bałuty).
Ceny niskie! Rabat świąteczny!

A. Spodenkiewicz,
 KONSTANTYNOWSKA 26
 Poleca: ogromny wybór koszul kolorowych z an-
 gielskich zafirów własnego wyrobu, kołnierzyki
 i mankiety—nowe fasony, półkoszulki z mankie-
 tami—kolorowe, krawaty—bardzo gustowne de-
 senie, laski, spinki różnego rodzaju, parasolki
 letnie, rękawiczki damskie i męskie, mitynki ko-
 ronkowe i jedwabne, skarpetki, pończochy dam-
 skie i dzieciinne w różnych kolorach, garnitury
 grzebieni damskich, różne kołnierze gipiurowe,
 paski damskie najnowszej mody i t. d., i t. d.
Towar tylko dobry!!!
 563-9-9 Ceny bardzo przystępne.

Edmund Bogdański

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić, że skład i kantor swój **przeniósł** z ul. Krótkiej №. 11 **na ul. Dzielną № 30** №. telef. 1126 (obok „Mleczarni Ziemiańskiej”).

660-6-2



WIOSNA i LATO 1908!

Moja dotychczas praktykowana metoda kroju umożliwia dobranie doskonale dopasowanej garderoby bez względu na figurę szczupłą czy też korpulentną.

Największy wybór

Palt letnich	od rb. 12.—
Garniturów marynark.	„ 15.—
Spodni kamgarnowych	„ 5-50
Kamizelek mednych	„ 2-50
800 ubranek dzieciennych	od rb. 4.— również
400 pałocików	„ 6.—

u Emila Schmechla Łódź. Piotrkowska 98.

№. 124. PIOTRKOWSKA dom Tischera, I piętro. №. 124.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
otwarta od 10 rano do 7 wiecz. Konsultacya 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r104

№. 124. PIOTRKOWSKA dom Tischera, I piętro. №. 124.

Dr. Edward Mittelstaedt
powrócił
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8-9 1/2 r i od 5-6 1/2, pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9-10 rano i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g 10-1 po poł. 507-r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 8-10 r., 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

Dr. J. Grabowski
spec. chorób gardła, nosa i uchu
przenosił się na ulicę
Piotrkowską 145, m. 8
i przyjmuje codziennie od 5 do 7 po poł., w niedziele i święta do 11 rano. 491-r

Dr. Henryk GOLBERG
Zielony Rynek 6. 91-r
Choroby chirurgiczne.
Przyjmuje 2 1/2-4 1/2 i 7-8 po p.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele tylko od 9-3 po poł. 147r

Dr. H. Rosenthal
Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe i zakaz)
KONSTANTYŃOWSKA 7 1415r
Godz. przyjęcie od 9-10 i od 5-7

Dr. Stanisł. Piękarowski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 1331
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9-10 r i od 5-7 w.

Dr. Ark. GOLDENBERG
mieszka jak dawniej Widzewska 106A
Chor. wewnętrz., dzieci i akuszerya.
Przyj. od 5-7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 34-r

Dr. A. STEINBERG
BENEDYKTA 3
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracya), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).
Gabinet Roentgenowski (leczenie promieniami Roentgena exim'y, lupus'u, rąwu'u i t. p.) 1280-r

Doctór Eugenia Kerer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121 602-r
Przyjmuje do 11 r i od 3-5 po p.

Dr. S. SZMITKIN
mieszka obecnie na Średniej № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryczną i masażem.
Przyjmuje od g. 8-11 1/2 rano i od 5-8 1/2 wiecz. 499-r-242

Dr. I. Silberstrom
ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).
Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.
Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-11 rano i od 3-6 po poł. 142-r-1
Ul. Pofudnowa № 2

Dr. A. GROSLIK
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
Od 8 1/2-11 1/2 r., 6-8 w ecz., panie 5-6 po poł. W niedziele i święta 9-11 po poł. 568 r

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 16

Dr. L. KLACZKIN
Konstantyńska 11.
Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 8 1/2-1 rano i od 5-8. panie od 4-5. 1070 r

Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5. 141113

Dr. Rosenblatt
specjalista chorób uszu, nosa i gardła.
Piotrkowska 35.
przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł., w niedziele od 10-11 r. 12-4 p.p. 1596r

Dr. D. Helman
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 4-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4.
obok Dzielnej 762

Dr. F. KLOZENBERG
przeprowadził się na Dzielną 25
Choroby wewnętrzne, spec. al. nerwowe (leczenie elektrycznością). 662-6
Godz. przyjęcie: 10-11 r., 5-7 pp.

ELEGANCKO I NIEDROGO
można się ubrać
W magazynie ubiorów męskich
Juliana Kozłowskiego,
1448r Nowy-Rynek № 2, parter

Inowłódz nad rzeką Pilicą
letnie mieszkania umeblowane, lekarz, apteka, restauracja, pensjonat.
Widowność u właściciela, Zielona 11. 647-6 2

Do sprzedania lub wynajęcia
Letnie mieszkanie
6 pokoi 2 kuchnie
z kompletnym urządzeniem w Tworzyńskach pod Kuluszka mt. Blizsze szczegóły na Dzielnej № 26. u H. Tischera & Co. 6193 2

DOM murowany
nowy, niewykończony do sprzedania zaraz przy lesie i foksalu katyńskim. Wiadomość w K. rolewto u soltysa. 656-3-3

Kto nie chce się oszukać a zamierza kupić **Laskę, Parasol, Cygarnicę, Papierosnicę bursztynową** lub inną, **Fajkę** długą lub krótką, **Tabakierkę, Etazerkę, Wieszak do garderoby ręczników, Dragi i Gzymsa do firanek, Kształek** lub jakie inne **wyroby towarzyskie** oraz reperacye i części takichowych przedmiotów. Pokrycia Parasoli, Potaczane Bil i t. d., niech nie zapomni mego adresu:

ZGIERSKA 31
ZAKŁAD
Galanteryjno-Tokarski
Edmunda Kadyńskiego.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich
SŁYNNE NA CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU.
(Dr. Lauers Harzer Gebirgstee). Wielką zasługą dr. Lauera wobec ludzkości jest jego idealnie pomyślany dobór ziół z gór Harcu, zawierający wszystko, co do utrzymania organizmu w równowadze potrzebne. Natura zaś wyposażyła góry Harcenskie w zioła rzadkie i tak doborowego gatunku, że chociaż niektóre z nich rosną i w innych miejscowościach, to jednak w porównaniu z Harcenskimi wcale pod uwagę brane być nie mogą, dlatego też zioła Lauera są zalecane przez powagi lekarskie i słyną na cały świat. Napój z nich przyrządzony i przyjmowany w ilości 2-3 filiżanek tygodniowo, leczy: wyrzuty liszaję, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i choleryny.
Cena pudełka 1 rb., pół pudełka 50 kop.
UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą: Przedstawiciel na Królestwo Polskie i Rosyę: **Józef Grossmann, Warszawa, Siłska 33 a. Telef. 184-44.** jak również naklejoną marką: Przedstawiciel na gubernię Piotrkowską **L. Wagner, Łódź, Mikołajewska 13.** Pudełka ziół nie zaopatrzone we wspomniane znaki, uważać należy za **naśladownictwa**, które nikomu ugił nie przyniosą, a szkodę wyrządzić mogą, dlatego też **wystrzegaj się należy fałszyfikatów w podrobionych etykietach.** Zamówić możemy wysłać się za zaliczeniem pocztowem od 1 rb., z dołączeniem kosztów przesyłki. 1913-25-

Znakomita
MUSZTARDE
Düsseldorfską
nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składzie hurtowym
Rozwadowska № 6.
Sprzedają musztardy na funty mocnej i słabej **Ernest Kamps**, fabryka musztardy, Zielona 12. 594-52-10

Place w Łodzi
róg Nawrotu i Ząbkowickiej, dowolnej wielkości, tanto do sprzedania. Wiadom. Łódź, kanc. Rej. W. Jonszera, Średnia 21. 618-3 3

Uczeń prof. Berendta
udziela lekcji muzyki **na mandolinie spec. skrzypce.**
Przejazd. 19 m 9 426 15-11

Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA”
ul. Spacerowa № 34.
(Krój francuski i angielski, profesorów Raussela i Thorntona) wykonywa wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250